

Sygn. akt *IV Ka 1523/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym  
w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Mazurek

Protokolant: Kamila Michalak

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Andrzeja Paździórko

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r.

sprawy **J. R.**

oskarżonego z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 13 sierpnia 2015 r sygn. akt II K 445/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 60 (sześćdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję.

SSO Dorota Mazurek

Sygn. akt IV Ka 1523/15

## UZASADNIENIE

J. R. został oskarżony o to, że:

w dniu 26 kwietnia 2014 r. o godzinie 16 w Ż., gm. N. przed sklepem spożywczym dokonał uszkodzenia ciała M. P. w ten sposób, że po jego przewróceniu uklęknął obok niego i bił pięściami po głowie, na skutek czego M. P. doznał obrażeń w postaci złamania kości nosa, z przemieszczeniem odłamków kostnych co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała, na okres powyżej dni siedmiu w stopniu średnim,

tj. o czy z art. 157 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2015 r. sygn. II K 445/14

I. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa kwalifikowanego z art. 157 § 1 kk (w brzmieniu obowiązującym przez zmiany wprowadzonymi z dniem 18.05.2015 r. ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw, Dz. U. z 2015 r, poz. 541) w zw. z art 4 § 1 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu

karę 3 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnych kontrolowanych prac na cele społeczne w wymiarze po 20 godzin miesięcznie,

II. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk, art. 70 §1 pkt 2 kk (w brzmieniu obowiązującym sprzed zmian wprowadzonych z dniem 18.05.2015 r. ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw, Dz. U z dnia 2015 r, poz.541 )w zw. z art. 4 §1 kk wykonanie kary ograniczenia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 1 roku,

III .na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wymierzył opłatę w kwocie 60 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając ten wyrok w całości.

Wyrokowi temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegający na przyjęciu, iż

- oskarżony klęcząc nad leżącym na ziemi pokrzywdzonym, uderzał pokrzywdzonego pięściami po głowie co spowodowało u pokrzywdzonego uszczerbek na zdrowiu w postaci złamania nosa, w sytuacji gdy złamania nosa pokrzywdzony doznał w wyniku upadku na ziemię, bądź – co niewykluczone-podczas szarpaniny (możliwe uderzenie barkiem czy przedramieniem), do której doszło w następstwie ataku pokrzywdzonego na oskarżonego kiedy oboje znajdowali się w pozycji stojącej,

- działania podjęte przez oskarżonego nie nosiły znamion obrony koniecznej i stanowiły ukierunkowany odwet atak na pokrzywdzonego, podczas gdy to oskarżony padł ofiarą niczym nie sprowokowanego ataku, po którym podjął adekwatne i współmierne do zagrożenia środki obrony.

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań – jedyne go naoczne go świadka zdarzenia – C. K., który zeznał, iż po upadku na ziemię pokrzywdzonego wraz z oskarżonym, oskarżony nie zadał pokrzywdzonemu żadnego ciosu i po kilku słowach oddalił się z miejsca zdarzenia, w sytuacji gdy w zestawieniu całokształtu materiału dowodowego, zeznania C. K. rzetelnie odzwierciedlały przebieg zdarzenia i brak jest obiektywnych podstaw do odmowy ich wiarygodności,

3. naruszenie przepisów postępowania art. 6 kpk w zw. z art. 175 § 1 kpk i art. 410 kpk poprzez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie wypowiedzi oskarżonego złożonej funkcjonariuszowi Policji M. K. (1) w której stwierdził on, iż uderzył w twarz pokrzywdzonego, w sytuacji gdy ta wypowiedź złożona została podczas czynności rozpytania i przed pouczeniem oskarżonego o przysługujących mu oskarżonego o przysługujących mu prawach, co ewidentnie narusza prawo do obrony,

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Wywiedziona apelacja okazała się bezzasadna i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, Sąd I instancji zgromadził w sposób prawidłowo materiał dowodowy. Nie sposób uznać by przeprowadzenie dowodu z zeznań interweniujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy naruszało prawo oskarżonego do obrony, bądź poczynione zostało z obrazą art. 175 § 1 kpk. Brak jest zakazu dowodowego, który stanowiłby, iż przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze policji nie mogą zostać przesłuchani na okoliczności jakie zastali na owym miejscu, w tym i na okoliczność wypowiedzi osób tam się znajdujących. Oczywistym jest, że świadek M. K. (2) nie przesłuchiwał procesowo oskarżonego, a zatem nie

wypowiadał się na temat wypowiedzi oskarżonego składanych w formie procesowej (np. w charakterze świadka). Dlatego też nie sposób uznać by Sąd Rejonowy przeprowadził ów dowód z naruszeniem wskazanych przez obrońcę oskarżonego przepisów czy też w sposób mający na celu ich obejście.

Myli się też obrońca oskarżonego dowodząc, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów w tym i dowodu z zeznań świadka M. K. (2) dokonana została z obrazą art. 7 kpk. To, że na miejscu zdarzenia przebywało dwóch funkcjonariuszy nie daje podstaw do uznania, że obaj w owym czasie musieli słyszeć i zapamiętać treść wypowiedzi J. R.. Skoro A. G. wypowiedzi drugiej z osób uczestniczących w zdarzeniu nie pamięta, to nie znaczy że wypowiedź taka nie miała miejsca, a jedynie to, że tylko M. K. (2) ją słyszał i zapamiętał. Nie sprzeciwia się temu to, że nie ujął jej w notatce urzędowej, która wszak nie może zastąpić zeznań świadka.

Skarżący nie dostrzega, że dowód z zeznań świadka M. K. (2) wspiera jedynie te okoliczności zdarzenia, jakie Sąd ustalił dokonując analizy całokształtu przeprowadzonych dowodów. Trafnie uznał Sąd Rejonowy, że relacja ta dopiero w połączeniu z treścią relacji pokrzywdzonego, jak i treścią opinii sądowo lekarskiej stwierdzającej nie tylko jakich obrażeń ciała doznał pokrzywdzony, ale i w jakich okolicznościach doszło do ich powstania, wskazuje na sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Na to sprawstwo wskazują też, czego skarżący nie dostrzega po części wyjaśnienia oskarżonego. W wyjaśnieniach oskarżony wskazał jak zareagował na niewątpliwą zaczepkę M. P., ale przede wszystkim wskazał, że po przewróceniu się pokrzywdzonego na ziemię, kiedy ten nie miał większej możliwości ruchu, pozostawał nad nim przez pewien czas w pozycji kłęczącej i po pewnej chwili zauważył krew na ciele pokrzywdzonego. Tej treści wyjaśnienia oskarżonego nie tylko nie wskazują by pokrzywdzony miał możliwość doznania złamania nosa z przemieszczeniami w innych okolicznościach **niżli na to wskazuje pokrzywdzony i w inny sposób niż wynika to z treści opinii sądowo – lekarskiej**. Z tej opinii wynika zaś niewątpliwie, że do skutków, jakich doznał pokrzywdzony, nie mogło dojść na skutek upadku czy przypadkowego uderzenia pokrzywdzonego łokciem bądź w czasie szarpaniny. Wedle opinii biegłego charakter doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń wskazuje, że mogło do nich dojść na skutek uderzenia zadanego z dużą siłą i w sposób w istocie odpowiadający relacji pokrzywdzonego, a nie hipotezom wskazanym w apelacji czy jakimkolwiek twierdzeniom oskarżonego.

Dlatego też nie sposób podzielić zawartego w tej apelacji stanowiska, co do braku podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom świadka C. K.. Oczywistym jest, że świadek przedstawiając relację co do przebiegu zdarzenia wprost wskazywał okoliczności mające potwierdzić linię obrony oskarżonego i zdeprecjonować wersję wydarzeń prezentowaną przez M. P. jak i przedstawić tego ostatniego w niekorzystnym świetle. Dlatego zasadnie Sąd I instancji dokonał oceny zeznań tego świadka poprzez pryzmat wskazanych przez siebie okoliczności, a w szczególności poprzez pryzmat innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Rację ma Sąd Rejonowy wskazując, że gdyby relacja C. K. była prawdziwa to brak było możliwości by pokrzywdzony odniósł obrażenia wskazane w opinii. Co więcej rację ma Sąd I instancji, że zeznania te zawierają treści na jakie nie wskazuje nawet oskarżony. Upływ czasu pomiędzy zdarzeniem, a przesłuchaniem zasadniczo wpływa na zacieranie się w pamięci określonych okoliczności i brak szczegółów w wypowiedzi. Tymczasem C. K., pomimo upływu 16 miesięcy od zdarzenia do dnia złożenia zeznań, na co wskazuje apelujący, nie tylko nie powołuje się na swoją niepamięć, lecz opisuje zdarzenie wskazując szczegóły, których w istocie nie byłby w stanie zapamiętać. Do tych okoliczności należy i sposób upadku mężczyzn. Jeśli się przy tym zważy, że wskazuje sam, że mogły też zajść okoliczności, których nie widział jak np. uderzenie się P. o ścianę, to w istocie trudno o takie zeznania czynić ustalenia faktyczne co do meritum sprawy. Dlatego też rację ma Sąd I instancji wskazując, że niewiarygodne są te zeznania świadka w których przedstawia przebieg zdarzenia w sposób nie korespondujący z tymi dowodami, a w szczególności w twierdzeniach, że oskarżony nie zadawał pokrzywdzonemu uderzeń. Sąd I instancji dokonał oceny dowodów uwzględniając ich całokształt i w oparciu o taką ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te są następstwem dokonania kompleksowej z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd I instancji zasadnie wskazał w jakim zakresie należało uwzględnić zeznania pokrzywdzonego i jakie treści w nich zawarte jako korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym wskazują na sprawstwo i winę oskarżonego. Sąd I instancji dokonał też szczegółowych rozważań w zakresie tego dlaczego w jego ocenie zgromadzone dowody nie tylko

wykazały, że oskarżony spowodował u M. P. określone w opisie czynu obrażenia ciała, ale też wskazał w oparciu o które z przeprowadzonych dowodów i dlaczego przyjął, iż zachowanie oskarżonego nie nosiło znamion obrony koniecznej, lecz było odwetem na atak ze strony pokrzywdzonego. Rację ma Sąd I instancji wskazując, że atak pokrzywdzonego został już zakończony, a oskarżony poprzez użycie siły współmiernej do wagi ataku unieszkodliwił intruza. Nie było już stanu bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro oskarżonego chronione prawem. Nie mógł więc mieć zastosowania ani art. 25 § 1 kk ani też nie doszło do przekroczenia granic obrony koniecznej.

Gdy pokrzywdzony leżał na ziemi oskarżony podjął wobec niego działania, które w istocie stanowiły odwet, o czym wprost przekonuje wskazany przez Sąd I instancji fragment wypowiedzi oskarżonego.

Z tego też względu nie sposób uznać by ustalenia Sądu I instancji zarówno w zakresie tego, że M. P. doznał wskazanych w opisie czynu obrażeń w czasie i miejscu zdarzenia poprzez to, że oskarżony zadał pokrzywdzonemu uderzenia pięścią w głowę jak i tego, że uczynił to w odwecie, a nie w ramach obrony koniecznej były nieprawidłowe. Skoro zaś są one prawidłowe to i zasadnie Sąd ten uznał, że oskarżony swoim zachowaniem polegającym na spowodowaniu u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa z przemieszczeniami, które to obrażenia naruszyły czynność narządu ciała na okres powyżej 7 dni wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk.

Prawidłowo też Sąd I instancji ocenił stopień społecznej szkodliwości tego czynu uwzględniając przy tym, że zarzewiem powstałej sytuacji było zachowanie samego pokrzywdzonego. To niewątpliwie miało też wpływ na wymiar kary. Orzeczona kara ograniczenia wolności jest karą współmierną do wagi i charakteru zdarzenia i jako taka winna spełnić tak cele wychowawcze jak i prewencyjne względem oskarżonego. Zwłaszcza, że karę tę orzeczono we współmiernym wymiarze i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co niewątpliwie winno oskarżonego mobilizować do powstrzymania się przed naruszeniem prawa w przyszłości i skłonić do refleksji nad własnym postępowaniem, a nie tylko postępowaniem pokrzywdzonego.

Z tych względów Sąd odwoławczy nie znajdując podstaw do uwzględnienia tak zarzutów jak i wniosków apelacji w oparciu o treść art. 437 § 1 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 636 kpk.

SSO Dorota Mazurek